GAZETA KRAKOWSKA

Nro 56.

Z KRAKOWA DNIA 14 LIPCA 1813 Roku WE SRODE.

Z Stralsundu d. 26 Czerwca.
(Z Gazety Berlinskiey.)

Królewicz Szwedzki wyiechał ztąd na kilka dni do Rostoku.

Stralsund umocniany iest co raz bardziey i nie będzie mógł bydź wzięty bez formalnego obiężenia

Xże Brunświcki Oels wyiechał ztąd na powrot do Anglii i większą część swych koni sprzedał. Królewicza Angielskiego, Xcia Kumberlandyi, przybyło tu 40 koni. (Podług pism Angielskich sprzedał przed wyiazdem z Londynu swoie konie.) Jenerał Walmoden-Gimborn znayduie się tu także od kilku dni. Xże Putbus iest wicerządcą Stralsunku na mieyscu Jenerała Sandels, który stoi teraz w Szwerinie.

Jenerał Döbeln (*), który bez rozkazu Królewicza wszedł z korpusem swoim d. 21 Maia do Hamburga, został przed sąd woyskowy podciągniony, który go d. 12 b. m. zaniepesłuszeństwo na rozstrzelanie skazał. Zalecony iednak był łasce Królewskiey. Jakoż otrzymał ią, i na rok więzienia do Waxbolm odesłany został, z zatrzymaniem swoiego pułku, stopnia, woyskowych godności i orderow.

Za pozwoleniem rządu wyszła tu odpowiedź na umieszczony w rządowey Duńskiey gazecie artykuł, tyczący się podanych Danii z strony Szwecyi i Anglii propozycyy, z podpisem iednego Szweda w następuiącey osnowie:

Umieszczone w Duńskiey rządowey gazecie oznaymienie, które tu czytelnikom udzielamy, tyczące się podanych propozycyy przez Nadwornego kanclerza, Barona Wetterstedt, z wspolnie z Angielskiemi pełnomocnikami P. Thornton i Jenerałem Hoppe, iako też Rossyyskim Jenerałem Baronem Suchteln, nosi cechę usprawiedliwienia się z strony rządu przed mieszkancami obu królestw i Xięstw. Poczytuiemy zatem za nasz obowiązek dodać do tego dyplomatycznego płodu nie-

(*) Jenerał porucznik Baron Döbeln posłał około 2400 ludzi z swey dywizyi pod Jenerałem Boye do Hamburga. Przywiezionemi tam byli na wozach i z muzyką przyiętemi, ale zaraz d. 24 zostali od Jenerała Lagerbring, który Jenerałowi Döbeln odebrał dowodztwo, do Pomeranii cofnionemi.

które ieszcze materyały. Jakkolwiek woyna piśmienna ieſt ze wszyſtkich nayniepotrzebnieyszą, nie powinni nas iednak nasi sąsiedzi znaleść w tym względzie dłużnemi.

Z Kopenhagi d. 4 Czerwca 1813.

D. 31 Maia wieczorem Angielski officer morski, który na rozeymowym kutrze na przedporcie przybył, przywiozł liſt od upoważnionego przy dworze Szwedzkim posła, P. Thornton, i Angielskiego Jenerała Hope, iako też drugi liſt od Szwedzkiego Kanclerza, Barona Wetterſtedta, oba datowane na woiennym okręcie Angielskim Defiance pod Admirałem Hope w zatoce Kiögi. Doniesiono oraz w tych liſtach, iż Rossyyski Jenerał, Baron Suchteln, znayduie się na tymże okręcie, dla należenia do układow o pokoy, które z ſtrony Angielskiey w powyższych liſtach są proponowane, i wspomnieni posłowie i jenerał mienią się bydź pełnomocnikami, rownie iak Szwedzki Kanclerz do załatwienia zachodzącego pomiędzy Daniią i Szwecyą nieporozumienia. Po tem, co iuż dawniey w tey mierze oznaymionem zoſtało, nie zadziwi to poddanych Królewskich obu króleſtw i Xięſtw, iż Królewicz Szwedzki w imieniu Nayiaś. Króla Szwedzkiego na dowod swoiego umiarkowania i bezinteressowności, (1) żąda tylko odſtąpienia opactwa Drontheim i leżącego między granicą Rossyyską kraiu. Znaydą tu znowu dowod bezwſtydnego i natarczywego żądania, (2) które miesza tak potrzebną dla wspolnego dobra pomiędzy mieszkańcami północnych kraiow spokoyność. Znaydą niemniey sprzeciwiaiące się ich czuciu i powadze narodowey żądanie, (3) ażeby 25,000 Duńczykow poszło pod dowodztwo Królewicza Szwedzkiego, dla prowadzenia woyny wraz z Szwedami i innemi woyskami w północnych Niemczech przeciw Francyi. — Na takich podſtawach proponowali Angielscy pełnomocnicy otworzenie układow o przywrocenie pokoiu z W. Brytaniią, przyczem położyli za nieodmienny warunek, iż poty nie naſtąpi rozeym na morzu, poki znayduiące się w Jutlandyi i Holsztynie Duńskie woyska nie będą pod rozrządzenie Królewicza Szwedzkiego oddane. Przy zawarciu pokoiu powrocone bydź miały osady, wyiąwszy wyspę Helgoland, i za flotę żadne nie miało naſtąpić wynagrodzenie. Każdy z mieszkańcow tego pańſtwa przekonanym bydź może, iż na takowe propozycye odpowiedziano w sposobie zgodnym z powagą Króla i interessem pańſtwa. Rozeymowy posłaniec odpłynął ſtąd d. 2 Czerwca po południu. Miał nawet przepis, żeby dłużey nad 48 godzin nieczekał na odpowiedź.

J. N. Król wzruszony głęboko nędzą, która ieſt nieodzownym skutkiem długo ciągnącey się odporney woyny, pod czas którey uſtał wszelki zarobek i związek między Daniią i Norwegiią, posłał, iak wiadomo, z propozycyami pokoiu do rządu W. Brytanii, lecz pełnomocnik, który miał zlecenie one przełożyć, nie był nawet wysłuchany. (4) Przeciw propozycyom zaś, które w tymże zamiarze uczynione zoſtały Angielskiemu posłowi w Sztokolmie, i on przesłał ie swoiemu rządowi, niemożna nic słusznie powiedzieć, że J. K. Mość żądał zwrotu tego wszyſtkiego co mu w niespodziewanym napadzie zabranem zoſtało, lub przynaymniey wynagrodzenia, i zapewnienia swoich

kraiow. Kiedy dwa rządy będące z sobą w woynie, godzą się, nic zwyczayniey-szego, iak, iż żądane iest wynagrodzenie; ale podobne żądania nie są kładzone za warunek nieodstępny, (5) bez którego nawet nie mogłyby układy nastąpić. Propozycye zaś do układow o pokoy, które teraz ajenci Angielskiego i Szwedzkiego rządu uczynili, zrobiono zupełnie zależnemi od podobnego warunku, chociaż w zdarzeniach woyny, w którą Daniia z Angliią wplątaną została, nie znayduie się wcale żaden powod. Oba powyższe rządy usiłuią nadać swoim żądaniom pozor słuszności, odwołuiąc się nawzaiem do zawartych pomiędzy sobą umow, mocą których krolestwo Norwegii dostać się ma Szwecyi, iak gdyby stąd wypływał dla Króla obowiązek dopełnić to, co między nieprzyiaciołmi J. K. Mci i ościennym kraiem na iego szkodę umowionym zostało. Naczelnik tego ościennego kraiu chce zatem rozerwać braterskie państwa, przywłaszczaiąc sobie Norwegiią. (6)

Nieodmiennem postanowieniem Króla iest utrzymać całość swoich kraiow.

Rodacy! Wspierać będziemy nieustanne starania J. K. Mci dla utrzymania niepodległości i dobra oyczyzny! Z nim dzielić będziemy wszystkie niebezpieczeństwa, a Bóg i słuszna sprawa będą naszem hasłem!

Przez zastawienie prawie nieprzełamanych przeszkod w dowozie żyta do Norwegii chcą w walecznych Norwegczykach przez krzyk kobiet i dzieci o chleb, przez odięcie starcom koniecznego posiłku ostudzić męztwo. Takiego to oręża używaią przeciw niewinnemu ludowi, (7) dla nakłonienia go do niewierności przeciw prawemu swoiemu Królowi, który trudni się nieustannie zelżeniem cierpień, i który niezaniedbał starać się o przywrocenie pokoiu pod warunkami przyiąć się mogącemi; ale nie ściągnie ręki do rozerwania zarowno drogich mu od iego przodkow odziedziczonych i z sobą złączonych kraiow. (8)

Uwagi Szweda.

(1) W istocie słusznie natrząsa się Daniia z umiarkowania i nieinteressowności rządu Szwedzkiego, że tylko ustąpienia opactwa Drontheim żądał. Od pokoiu w Jönköping nie przestawała Szwecya dawać dowodu prawie niesłychaney cierpliwości, kiedy zważemy gwałty Duńskich korsarzy przeciw iey handlowi i rozboie na morzu. Możnaż było pomyśleć, aby to mocarstwo ścierpiało dłużey, izby kray, który zrobił się zawiadowcą tak nazwanego lądowego systematu na połnocy, który utratę swey siły morskiey mogł tylko zastąpić roiem rozboyniczych statkow; izby kray bez pieniędzy, bez publicznego kredytu, bankrutuiący, samowolnie zarządzał źrodłami handlu i żeglugi Szwedzkiey? Wszelako dopiero po zabraniu przeszło 100 kupieckich Szwedzkich statkow odebrały nasze woienne okręty rozkaz poskromienia rozboyniczych statkow, które brzegi nasze nachodziły. Wszystkie ministeryalne przełożenia były bezskuteczne: przywodzono w odpowiedzi ustawy, które chciwość poddała, a w przystosowaniu ich i w wykonywaniu rownie chciwość przewodniczyła. Cała Szwecya zawiedziona na pokoiu, który pomiędzy obiema kraiami panował, podniosła głos swoy przeciw temu; krzyk ludu doszedł dawniey do uszow Króla, niżeli ten skłonił się do użycia mocy przeciw gwałtom, które dla tego tylko stały się znaczącemi, że nie chciano im wierzyć. Jeżeli Daniia rozumiała się bydź w stanie ograniczać podług upodobania handel Szwecyi; ieżeli przez chciwość postanowiony w Zelandyi sąd zdobyczowy znaydował upodobanie wykładać umowy między Szwe-

cyą, Rossyą i Francyą, i stanowić względem praw żeglugi Szwedzkiey: iakimże prawem odwoływać się może do umiarkowania? Zastanowmy się nad iey postępowaniem od 25 lat przeciw Szwecyi. Coż uczyniła w roku 1788? Słaba i boiaźliwa pokusiła się do woyny, gdy zachodnie nasze granice ogołocone były z woyska; lecz dała się zaraz pogrożeniem gwoch zagranicznych posłow odstraszyć, i za nadciągnieniem mężnych Dalekarlianow, którym pamiętnemi ieszcze były czyny ich oycow pod Gustawem Wazą, cofnęła się spieszno do ślimaczych swoich siedlisk. Dałaż Szwecya Danii w roku 1808 naymnieyszy powod do woyny? Wypowiedzianoż kiedy z przewrotnieyszemi wybiegami, niezgrabnieyszemi powodami woynę, iak w ow czas starał się rząd Duński swoią upstrzyć napaśdź? Nie miałaż Dania niezaprzeczonego celu odzyskać zdobyte przez Karola X. południowe prowincye? Dla czegoż Król Duński pierwszego Szweda, który po rewolucyi d. 13 Marca 1809 wysłany do niego był z ofiarowaniem pokoiu, nazwał buntownikim? Odrzucono dumnie propozycye Szwecyi do oddzielnego pokoiu; ale wkrotce spuszczono z tonu, gdy postrzezono, iż te grozby nie czynią żadnego skutku w Szwecyi i gdy nie dano sobie nawet pracy na nie odpowiedzieć. Smierć Królewicza Następcy tronu Karola Augusta otworzyła obszerne pole nadzieiom; wstrzymano na chwilę rozboie morskie, dla pozyskania przychylności narodu. Nie było to iak tylko zawieszenie oręża z rozboyniczym kraiem Afrykańskim. Król Duński stanął w rzędzie ubiegaczow o następstwo tronu Szwedzkiego. Posłaniec iego do seymu w Oerebro zniżył się do naynikczemnieyszych pochlebstw, dla wyłudzenia kilku głosow. Lecz wkrotce postrzegł, iż mowi do głuchych. Obranie Następcą tronu Karola Jana zniszczyło uroione te nadzieie, a rozboie korsarskie rozpoczęły się na nowo. Po nadaremnych przełożeniach przez naszego posła, kazano do korsarzow strzelać i rozboie ustały.

(2) Po wszystkich tych drażnieniach, po wszystkich bezwstydnych i uciąźliwych nastawaniach z strony Danii, które dopiero przebiegliśmy, możnaż się dziwić, że Szwecya kosztem tego kraiu chce sobie zapewnić położenie, któreby ią naprzyszłość przeciw napaści zabezpieczało, ponieważ Dania w każdem zdarzeniu używała swoich sposobow do szkodzenia Szwecyi.

(3) Mowią o obrażonem czuciu narodowey powagi przez przyięcie propozycyi oddania pod zarządzanie Królewicza Szwedzkiego 25,000 Duńczykow. Lecz ileż to czucie będzie cierpiało, gdy dowiedzą się Duńczykowie, że ich woyska przy zaięciu Hamburga i Lubeki przygotowały tylko kwatery dla Francuzow, i że w ostatniem mieście adjutant Xcia Eckmühl dowodził ich ziomkami? Nie długiego potrzeba czasu, a twierdze Duńskie będą woyskami Francuzkiemi osadzone. Dla czegoż Król Duński, zamiast utrzymania w tak osobliwym sposobie powagi narodowey, nie podiął się poprowadzić woysk swoich przeciw Cesarzowi Napoleonowi? Większą uzyskałyby tu sławę, niżeli gdy rozłożą się nad brzegami przeciw morskiey sile Angielskiey, ktorey zniszczyć nie potrafią, a mieszkańcow, którzy iuż dosyć są zniszczeni, uciążą. Dwor Kopenhagski chciał zawsze wszystko mieć, a nic nie łożyć; lecz minął czas w którym to uchodziło. Sztuka woienna rozciąga się teraz daley, niżeli do obozu ćwiczeń; a nawet polityka wzięła inny obrot, która bynaymniey nie zgadza się z dawnem gryzmoleniem kancelaryynym.

(4) Chcą wmowić w mieszkańcow obu królestw i Xięstw, iż Krol chciał w istocie odmienić swoie systema. Ale coż na to powiedzą, gdy dowiedzą się, że Hrabia Bernstorf, który rzekomo nie był w Anglii wysłuchany, oddalenie siebie przypisać iedynie musi przesadzonem swoim żądaniom? Jakkolwiek dwor Kopenhagski stara się przekonać Europę i własnych poddanych, iż chciał pokoiu z Angliią, iż pragnął przystąpić do wspólney sprawy, iż ożywiony rycerskim duchem chciał bronić Hamburga; tedy nie potrzeba iak tylko rzucić okiem na postępo-

wanie tego dworu, a łatwo przekonać się można, iż chciał tylko zyskać czas, ażeby podług okoliczności mogł swoiemi kierować środkami, i przez całą zimę tak kręcił, ażeby za otworzeniem się kampanii tem bezpieczniey mogł zdiąć maskę. Z iedney strony widziemy, że ten dwor utrzymał starannie posła Francuzkiego, Barona Alquier, w Kopenhadze, a swego P. Waltersdorf w Paryżu, i że kazał ognia dawać do kupieckiey Angielskiey floty, która pod zasłoną Szwedzkich działowych szalup przez Sund przechodziła; z drugiey strony, że nie dozwolił posłowi Francuzkiemu śpiewać kazać z powodu wzięcia Moskwy *Te Deum*, i z tem się przed dworem Rossyyskim iako rzadką odwagą szczycił; że nalegał o zawieszenie broni z Angliią, i na chwilę zaprzestał nieprzyiacielskich krokow, w Sundzie; że z okazałością wysłał poselstwa do Cesarza Alexandra i do Anglii; że przez kilka dni przykładał się do obrony Hamburga przeciw Francuzom. Nakoniec z wielorakich tych kołowań i sprzeczności pokazało się systema nieograniczonego poddania się pod rozkazy Cesarza Napoleona.

(5) Wyznaią tu, iż podane z Londynu warunki nie były tego gatunku, ażeby nie mogły były bydź odmienionemi, i w rzeczy samey iest to dosyć szczere wyznanie. Nikt zapewne nie uwierzy, ażeby Daniia pozbawiona w nieszczęśliwey woynie fizycznych i moralnych sposobow szkodzenia Anglii, mogła temu mocarstwu, że tak rzekę, proponować okupienie pokoiu. We względzie tylko wspólney sprawy i gdyby Daniia połączyła swoie siły z siłami sprzymierzonych mocarstw, mogłby pokoy z tą monarchiią bydź poniekąd użytecznym dla W. Brytanii. O neutralności nie można było nawet myśleć, bo działaiącem w Niemczech woyskom byłaby zawsze podeyrzaną. Gdyby Hrabia Bernsdorf za przybyciem do Londynu rzekł był: "Daniia przystępuie do wspólney sprawy, woyska iey działać razem będą za posiłkami pieniężnemi; ale żądamy pokoiu, wynagrodzenia za naszą flotę, powrotu osad i innych posiadłości, i chcemy utrzymać się przy Norwegii;,, tedy nikt nie byłby się mogł dziwować i propozycya byłaby iasną. Lecz ten Hrabia, który tylko z głuchemi i niememi rozmawiał, żądał powrotu floty lub wynagrodzenia nie tylko za nią, ale i za zabrane z Kopenhagi magazyny; zwrotu osad i wysp Anholt i Helgoland, i zaręczenia teraźnieyszych posiadłości Duńskich; w nagrodę zaś tylu ofiar obiecywała Daniia osadzić 10,000 woyska miasta Hamburg i Lubekę (co w samey rzeczy poźniey nastąpiło!) i nie obiecuiąc nic więcey, żądała ieszcze pieniężnych posiłkow. Po tem wszystkiem wyiechała ieszcze z iedną pretensyą, którą powinna była zamilczeć, chcąc propozycyom swoim nadać nieiakie znaczenie. Była to bagatela: zachciało się tylko Danii stać się monarchiią pierwszego rzędu, przyłączyć do swoich kraiow nie tylko Anzeatyckie miasta, ale i Hollandyą, nie ustępuiąc nic kraiom trzeciego rzędu. Kiedy kto tak zuchwałe pismo poda, nie może to iak z dwoch przyczyn nastąpić: albo chce podziecinnemu siebie samego łudzić, albo przesadza z umysłu swoie żądania, aby nie były przyięte. Rząd Duński woli zapewne, żeby raczey drugie, iak pierwsze przypuścić. Niechayże każdy sądzi, czyli to są prawdziwe sposoby okazania Europie w tak gwałtownym czasie, iakim iest teraźnieyszy, iż miano zamiar iśdź prostą drogą i uczynić naymnieyszą ofiarę dla wspólney sprawy!

(6) Twierdzą, iż Szwecya chce Norwegiią podbić. Norwegiianie są aż nadto oświeconemi, ażeby wiedzieć nie mieli, iż gdyby kiedykolwiek pod iednymże Monarchą z Szwecyą zostawać mieli, Norwegiia złączona z tem królestwem co do wspólney obrony, rządzoną byłaby konstytucyą i ustawami własnego wyboru. Skandynawowie oddychaią na swoich górach powietrzem samowładności i niepodległości, które dla tak wielu mieszkancow południa i rownin nie powiewa. Niechay despotyzm świetne swoie panowanie rozciąga od brzegow Zelandyi aż do granic Kalabryi: wolność i czucie godności człowieka założyły swoie mieszkanie na górach północnych.

(7) Lud Norwegski cierpi przez zamknięcie swoich portow; Szwecya i Angliia czuią to zapewne rownie bolesno iak Król Jmć Duński. Ale czemuż nie przedsięweźmie skutecznych środkow, do odwrocenia cierpień ludu, do którego tak wiele okazuie miłości? Czemuż nie chce odstąpić Drontheimu, przez co uratowałby resztę Norwegii i nazawszeby ią utrzymał, lub miałby za nią wynagrodzenie, które mu ofiarowano? Nie maż Szwecya za niesłuszne zabieranie okrętow handlowych do Danii ogromnych pretensyy, których za Drontheim odstąpić chciała? Jestże to opactwo więcey warto, niżeli dobrodzieystwa pokoiu, zwrot osad, bezpośrednia czynność handlu, możność opatrzenia zaraz w potrzeby trzech południowych prowincyy Norwegii? Odpowiedzą na to, iż honor nie dozwala od dziedzicznych kraiow nawet iedney wioski odstąpić. Lecz kiedy tak rycerskiemi rządzą się zasadami, czemuż nie przytłumiono zaraz w sobie owey anzeatyckiey i rządowey chętki, która pewnie nie była domowi Duńskiemu właściwą? Czemuż przyięto z rąk Cesarza Napoleona zaraz po iego przeyściu za Dźwinę przyrzeczenie Schonen, Haland i prowincyi Gotenburskiey. Czemuż wystawiono potaiemnie 15,000 woyska pod zarządzenie Jenerała Cara St. Cyr? Czemuż kazano przez wydział związkow zagranicznych z iedney strony pisać listy do głowney kwatery Francuzkiey z zapewnieniem niewzruszonego przywiązania, co skutek poźniey zatwierdził, a z drugiey do Barona Blome w Peterzburgu, z szczerem cieszeniem się z postępu woyska Rossyyskiego i zniszczenia wielkiego woyska Cesarza Napoleona? Odpowiedzą nam, iż od posiadłości Drontheim zawisła posiadłość całey Norwegii, a pod pozorem umiarkowania trwa Szwecya przy tych samych zasadach, które w początkach oświadczyła. Lecz nie; trzeba pamiętać, że Drontheim było ieszcze pod panowaniem Karola X. wzięte, a zdobycie Norwegii nie było bynaymniey przez to naruszone.

(8) Szwecya oświadczyła bez ogrodki swoie zamiary przeciw Danii i dała poznać związki, w iakie przez postępowanie Danii, z sprzymierzyńcem swoim wniyśdź musiała. Nie można iey więc zarzucić, ażeby szła ubocznemi drogami. Szwecya nie żąda, aby ią Daniia dla tego kochała, iż ubiega się o wolność i niepodległość Skandynawskiego półwyspia, gdy tymczasem rząd Duński iest absolutnym; ale pragnie, aby dwor Duński odwołał co od dawna utrzymywał, że tęgość charakteru i upor iest iedno. Jeżeli rząd Duński będzie wiernie i uczciwie względem Szwecyi postępował, ieżeli zechce się wyrzec chwieiącey swoiey polityki, która od 200 lat tyle szkodliwą dla Szwecyi była i poczytaną bydź może za głowną przyczynę utraty iey prowincyy, niechay się oświadczy: może Szwecya zezwoli na zawieszenie swoich sporow i odłoży ie do układow z sprzymierzonemi dworami. Ośmnaście tysięcy beczek zboża stoi w Gotenburgu pogotowiu do przewiezienia do Norwegii. Król Duński niechay tylko słowo przemowi, a Norwegczykowie uratowanemi zostaną od głodu, który im dokucza i do rozpaczy przywodzi; ale ieżeli obstawać będzie przy swoim systemacie szkodzenia Szwecyi, nastawania na nią przed Angliią, Rossyą i innych mocarstwach, tedy niczego spodziewać się niema. Tu odwołuiemy się do wszystkich bezstronnych, iż Szweeya zezwala na opatrzenie w żywność woyska i ludu, których własny ich Król użyć chce przeciw wolności Szwedzkiey, dla odnowienia w Szwecyi dzikich czasow Chrystyana.

Jeżeli Król Duński szczerze myśli, niechay powie: "Wyrzekam się szkodzić nadal Szwecyi; pragnę powszechnego pokoiu, chcę przyłożyć się do niego i do polityczney rownowagi w Europie; dla słuszney tey sprawy wystawiam 50,000 woyska, któremi sam dowodzić będę.„ Szwecya może z swey strony podobnąż siłę wystawić, bo gdy nie będzie miała przyczyny działać przeciw Norwegii i Zelandyi, może dwie trzecie części woyska z kraiu wyprowadzić. Zostawuiemy zdaniu rozsądnego polityka i doświadczonego woyskowego czyli 100,000 woyska na niższey Elbie nie przymusiłyby Cesarza Napoleona do przyięcia warunkow pokoiu, które nie ubliżałyby ani własney iego miłości, ani woyskowey sławie.

Z Drezna d. 30 Czerwca.

Cesarska gwardya ſtoi tu kwaterą; liczy około 20,000 głow. Kommissoryat, kancelarya i wszyſtko co do woyska należy, wynosi tyle drugie. Cesarz mieszka ciągle w pałacu Markoliniego, gdzie bywaią teatralne reprezentacye, na które wchodzi się tylko za biletami.

Po śmierci Marszałka Diuroka, zaſtępuie Xże Wincencyi (Caulincourt, iego mieysce. Xże Neufszatelski trudni się woyskiem, Xże Bassano zagranicznemi, a Hrabia Daru wewnętrznemi sprawami pod Cesarzem. Cesarz obiechał Königſtein, Elbę aż do granicy Czeskiey. Pod Königſtein (w Neu Strupen między Konigſtein i Pirna) pracuie 5000 żołnierzy nad szańcami. Warownie Wittenberga rozszerzaią także znacznie.

Król od powrotu z Czech mieszka wciąż w swoim zamku; o letnim mieszkaniu w Pilnitz nie ma wzmianki. Odwiedza częſto Cesarza, u którego prawie zawsze przebywaią Hrabiowie Metternich i Bubna; oſtatni uważany ieſt, iako Auſtryacki poseł w Dreznie. Auſtryackie woysko w Czechach rozciąga się od Pragi, gdzie ma ściśnione ſtanowisko (każdy chłop ma 20 do 25 ludzi na kwaterze) aż do granicy Szląskiey, i znayduie się w przedziwnym ſtanie.

Przybył tu Król Weſtfalski. Wicekról Włoski urządziwszy woysko w wyższych Włoszech, ieſt tu w krotce spodziewany.

Drezno umocniaią bardzo, osobliwie na prawem brzegu Elby. Nad wielkim iednak moſtem zwolna tylko pracuią, i do zupełnego wyſtawienia go potrzeba będzie 6 lat. Zatopiło się iuż 8 ſtatkow. Dawniey miano 2000 łodzi na Elbie, a teraz ledwie ich 20 zebrano. Pod czas oſtatniego cofania Francuzow ieden mieszkaniec wyciągnął 50 końmi łodz swoią na ląd i ukrył w szopie; lecz wydało się, i musiał ią tym samem sposobem na wodę zepchnąć, potem zoſtała zgruchotaną.

Niezmierna liczba lazaretow i urzędnikow i usługuiących chorem, ieſt nowem ciężarem dla Drezna, do poniesionych iuż od 4 miesięcy przez uſtęp Francuzow, przeciąg i powrot Rossyanow i Prussakow, przechod Francuzow i teraźnieyszy ich pobyt.

Podług ścisłego obrachunku pokazuie się ieszcze dosyć w polu zboża; ale potrzeba wielkiego plonu, żeby go nie zabrakło i nie było głodu.

Woysko Saskie zmnieyszone zoſtało do 11,000 ludzi; lecz ma bydź 40,000 rekrutow uzupełnione. Polski korpus pod Xciem Poniatowskim, który podług wiary godnych doniesień, nie ma 5000 ludzi przenosić, nie należy do powyższey liczby. (*Z Gazety Berlińskiey.*)

— D. 2 Lipca.

D. 25 Czerwca przybyli do Drezna Król Weſtfalski i Xże Poniatowski; pierwszy mieszka w pałacu Xcia Maxymiliiana, a drugi w domu Hrabiego Salmour w Nowym mieście.

Dotychczas znayduiący się w Dreznie i Saxonii Rossyanie i Prussacy, którzy leżą w lezaretach lub przychodzą do zdrowia, maią około siebie ſtaranność i wygodę. Kiedy pokaże się na ulicy potrzebuiący pomocy Rossyanin lub Prussak, wszyscy zbiegaią się dla wsparcia go według możności. Dzieci nawet zasilaią ich bułkami.

Względem znakomitego chorego który leżał w Królewskim zamku, i tyle o nim mowiono, tak się rzecz ma: Gdy Cesarzowi Napoleonowi podczas wybuchłego w nocy pożaru w Neumarkt, spality się wszystkie ekwipaże, posłał zaraz iednego z kamerdynerow gońcem do Drezna, aby zostawione tam iego rzeczy i inne potrzeby iak nayprędzey do głowney kwatery sprowadził. Ten czyli z trudow podroży czyli z innego przypadku zachorował i był pomimo zwyczaiu w zamku leczony. Fama, która wszystko powiększa, powiększyła i to zdarzenie.

Drezno miało na kwaterze w roku bieżącym 524,000 ludzi, pomiędzy któremi podaią woyska Francuzkiego naymniey do 250,000 ludzi, powtornie 45,000 ludzi, a w lazatetach, urzędnikow, rzemieślnikow 10,000 ludzi, i t. d.

Z *Wrocławia d.* 5 *Lipca.*

Deputacya policyi rządowey w Wrocławiu w wydanem pod d. 25 Maia obwieszczeniu uwiadomiła publiczność, iż lubo J. K. Mość dozwolił przed nieiakiem czasem w prowadzać znowu do kraiow swoich z Xięstwa Warszawskiego owce i bydło nierogate, pozwolenie to iednak nie rozciąga się do wełny polskiey i innych towarow mogących w prowadzić zarazę bydła. Deputacya ponawia zatem zakaz w prowadzania do kraiu wełny i innych zarazliwych artykułow, iako to skor, rogow, łoiu, i t. d. z Polski.

Z *Londynu d.* 25 *Czerwca.*

Poczta z Koruny pod d. 30 Maia, a nadeszła tu 6go, potwierdza domysł, że Francuzi nie opuszczą rzeki Douro bez stoczenia bitwy. Woysko sprzymierzone postępuie ku Salamance. Głowna kwatera była d. 19 Maia w Ciud ad - Rodrigo.

Następuiące pułki popłynęły do Niemiec: 3ci pułk dragonii Niemieckiey; 2gi bataliion 25go pułku; 2gie bataliiony pułkow 54, 55, 73 i 91go, z dwiema kompaniiami lekkiey artyleryi, ogółem 800 jazdy i 2000 piechoty. Jenerał Danlop mieć będzie nad niemi dowodztwo.

Z *Nowegoiorku d.* 15 *Maia.*

Kampaniia w wyższey Kanadzie rozpoczęta została ważnem zdobyciem głownego miasta Jork. Jenerał Amerykański Deaborn przeprawił się w 5000 ludzi za rzekę Niagara i stanął d. 26 Kwietnia z strony lądowey przed miastem Jork, gdy w tymże czasie Amerykańska eskadra z 12 statkow złożona, pod sprawą Kommodora Chauncey, zbliżyła się z strony wody. Uderzenie nastąpiło z obu stron tak niespodziewanie i natarczywie, iż miasto musiało się po południu poddać, i znaczna liczba jeńcow i zapasow dostała się zwycięzcom w ręce. Utracili oni iednak Jenerała Pike, który kierował attakiem przeciw miastu i około 200 ludz przez wysadzenie na powietrze kon orki z prochem. Dowodzący tam Jenerał Angielski Sheaffe cofnął się spieszno w głąb kraiu.

Trwoga, którą Angielska flota przez grożącą swoią postawę na brzegach sprawiła, nie sprawdziła się. Nigdzie nic ważnego nie przedsięwzięła, a wylądowanie iey d. 4 Maia pod Baltimore do Frenchtown nie udało się. Tymczasem część Amerykańskich okrętow wyszła na morze, a reszta iest spieszno naprawiana.

Uchwalona przez kongress pożyczka uskuteczniona iuż została; większą iey część około 11 mill. dolarow złożyli trzey maiętni obywatele P. Girard, Parish i Aston.

DODATEK
DO N^{ro} 56.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 16 LIPCA 1813 Roku WE SRODĘ

Z Wiednia d. 6 Lipca.

Podług doniesień pod d. 2 z Gitschina odwiedza N. Cesarz ciągłe w godzinach po południowych okolice Gitschina, i wszystko, co tak w względzie rękodzieł, iako też publicznego użytku warto widzenia, ogląda. Wczoray z powodu iedney takowych podroży raczył znaydować się na polowaniu jeleni w państwie Kopidlno Hrabiego Schlick. W. Burgrabia Czeski, Hrabia Kollowrath, i Kanclerz nadworny, Hrabia Lazanski, znayduią się od kilku dni w Gitschinie, dokąd powrocił także wczoray z przedsięwziętey do Drezna podroży Minister związkow zagranicznych, Hrabia Metternich.

Z Pragi donoszą, iż d. 24 Czerwca powrociły tam z przedsięwziętey do Opotschna podroży WW. Xżne Rossyyskie Oldenburska i Weymarska. Zaymuią one dom wielkiego przeorstwa.

Z Pragi d. 3 Lipca.

Dowiaduiemy się w tey chwili, iż w krotce ziadą się do naszego miasta na kongress pod pośrednictwem Austryi pełnomocnicy Francyi, Rossyi i Pruss. Pierwszy ten ważny krok uważany bydź może iako wstęp do prędkiego, spokoyność Europie zapewniaiącego pokoiu. W czasie układow mieszkać N. Cesarz nasz będzie, iak mowią, w zamku Brandeis. O przedłużeniu zawieszenia broni nic tu niesłychać.

Z Paryża d. 26 Czerwca.

Cesarz przez wydane w Dreznie pod d. 23 b. m. wyroki pozwolił Wielkiemu sędziemu, Ministrowi sprawiedliwości Xciu Massa, oddalić się na 3 tygodnie do wod, a mieysce iego Radcy stanu Hrabiemu Molle zastąpić kazał, który z powodu tego złożył wczoray przed Cesarzową przysięgę wierności.

W Klein-Baschütz na poboiowisku pod Würschen d. 22 Maia o godzinie 4tey zrana wydał Cesarz następuiący wyrok:

Na gorze Cenis wystawiony zostanie pomnik. Na stronie ku Paryżowi tego pomnika wyrażone będą nazwiska wszystkich naszych powiatow w departamentach z tey strony Alpow, a z strony ku Medyolanowi wszystkie nazwiska naszych powiatow w departamentach za Alpeyskich

i naszego króleſtwa Włoskiego. Na ſtronie pomnika, która naybardziey w oczy wpada, umieszczony będzie naſtępuiący napis:

"Cesarz Napoleon rozkazał na poboiowisku pod Würschen wyſtawić ten pomnik, iako dowod swey wdzięczności względem swoich ludow Francyi i Włoch, i na pamiątkę dla nayodlegleyszey potomności, że w ważnym tym czasie w trzech miesiącach milliion dwa kroć ſto tysięcy ludzi uchwyciło oręż dla utrzymania całości granic pańſtwa i iego sprzymierzyńcow.,,

Przez dodany do tego wyrok Cesarzowey wezwane są inſtytuty nauk we Francyi i we Włoszech, iako też szkoły kunsztow w Rzymie, Amſterdamie, Turinie i Florencyi aby wspólnie wypracowały plan tego pomnika, na którego wyſtawienie przeznaczonych ieſt 25 million. frankow, a który ile możności połączony bydź ma z publicznym użytkiem.

Gazeta Genueńska pisze pod d. 9 Czerwca z Tulonu: "Od czasu iak Marszałek Massena, Xże Esslingi, założył tu głowną swoią kwaterę, widzieć się daie w porcie i zbroiowniach nadzwyczayna czynność. Adminiſtracya morska odebrać miała rozkaz, aby ſt tę na czas pewny w żywność opatrzyła. Oprocz zgromadzonych tu iuż i z okolic przeznaczonych woysk, oczekuiemy ieszcze do znayduiącego się tu iuż parku pod wodzą Pułkownika Jakobi drugiego parku artyleryi. Xiąże Marszałek odbywa częſte ćwiczenia i mowią o założeniu obozu w okolicach naszych. W mieście naszem panuie od lat kilku nieznany ruch.,;

Z Inspruka d. 12 Czerwca.

Cesarsko-Francuzki Jenerał dywizyi, Hrabia Grenier, przeiechał d. 9 b. m. przez nasze miaſto udaiąc się od woyska do Włoch.

Z Frankfortu d. 25 Czerwca.

D. 21 przybyły tu znowu trzy pułki należące do obserwacyynego woyska Mogunckiego, zoſtaiącego pod rozkazami Xcia Caſtiglione (Marszałka Augereau.) Przyszły one z Hiszpanii i piękney są poſtawy. D. 22 oglądał ie Xże Caſtiglione.

Trzy pułki z obserwacyynego korpusu Moguńckiego ruszyły dziś ſtąd do Wirc-burga, a 4 inne iutro maią tamże się udać. Znaczna liczba officerow i urzednikow od tegoż korpusu udaie się tamże.

Oprocz należących do powyższego korpusu woysk, przechodzą ciągle przez nasze miaſto w posiłku do wielkiego woyska piechota, jazda i artylerya. Wczoray przeszedł pułk Cesarskiey gwardyi.

D. 21 przybyła tu Xżna Dalmacyi (Marszałkowa Soult) z swoią familią, iadąc do Drezna.

Rozmaite wiadomości.

Królewicz Szwedzki wyiechał d. 5 Lipca z znacznym orszakiem z Greifswalde; iedzie przez Prenzlau i Schwedt do Szląska i spodziewany ieſt d. 9 w Trachenberg, dla widzenia się z Cesarzem Rossyyskim i Królem Pruskim.

Wybranie 40.000 rekrutow do woyska w Saxonii rozciąga się od 18 do 31 lat, i nie zaydzie żadna w tem trudność, poniewaz wielka nędza w tym kraiu panuie. Znaczna część tego zaciągu ma bydź do Francuzkich pułkow wcielona.

Przy boku N. Cesarza Rossyyskiego

znayduią się zawsze Marszałek dworu Hrabia Tołſtoy, Jenerał Araktszeiew, Hrabia Nesselrode, Jenerał adjutant Hrabia Ożarowski i kilku innych officerow.

Dnia 12 i 13 Lipca 1813
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.		2.		3.		4.	
	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
Korz: Przenicy	13	15	12	—	11	15	10	—
— Zyto	10	15	10	—	9	—	7	15
— Jęczmień	8	15	8	—	7	15	7	—
— Owsa	6	15	6	—	—	—	—	—
— Jagieł	25	—	24	—	22	—	17	—
— Grochu	18		16	—	14	—	—	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

DONIESIENIA.

Komornik Trybunału Handlowego Departamentow Krakowskiego i Radomskiego, uwiadomia niniejszym publiczność, iż na dniu pietnaſtego Lipca r. b. o godzinie 9tey z rana tu w Krakowie za Jatkami Rzeźniczemi w domu pod Nr. 680 w zamieszkaniu Komornika odbywać się będzie, licytacya naſtępnych effektow, iako to: dzbanka do kawy srebrnego, łyzek srebrnych ſlotowych, i kanaka periami Kalikuckiemi wysadzonego; maiący chęć takowych kupienia, raczą się w wymienionym mieyscu i oznaczonym czasie znaydować. W Krakowie d. 13 Lipca 1813.

Jan Kanty Fachinetty, Komornik T. H. D. K. i R.

Pisarz Trybunału Cywilnego pierwszey Inſtancyi Departamentu Krakowskiego do wiadomości podaie, iż przysadzenie przygotowawcze sprzedazy kamienicy Ur. Woyciecha i Rozalii z Buszydłoskich Chachulskich małżonkow dziedziczney w Krakowie przy ulicy Floryańskiey narożniey pod liczbą 540 ſtoiącey w cenie zł. pol. ośm tysięcy trzyſta ku przedarzy więcey daiącym przez publiczną licytacyą podaney w grubey srebrney monecie zapłacić winney, uſtanowioney na inſtancyą Archikonfraterni Miłosierdzia w Krakowie w ulicy Sienna zwaney pod liczbą 53 zoſtaiącey, a to na zaspokoienie prowizyi od summy kapitalney zł. pol. 1000, na rzecz teyże Archikonfraterni Miłosierdzia co rocznie w dobrey monecie srebrney po 5 od 100 płacić winney i od dnia 24go Czerwca roku 1805 zatrzymaney, niemniey kosztow prawnych w ilości zł. pol. 59 gr. 14, Dekretem Wysokiego Tryb. Cyw. pierwszey Inſt. Depar. Krak. przysądzonych, iakoliteż w exekucyi tegoż Dekretu wyłczonych i wyłożyć mianych na żądanie W. Antoniego Kłossowskiego Patrona przy Trybunale Cyw. pierwszey Inſt. Dep. Krak. sprzedaż ninieyszą imieniem rzeczoney Archikonfraterni Miłosierdzia iako Pełnomocnika popieraiącego w dniu 22 miesiąca tego Lipca r. 1813, na audyencyi Wysokiego Tryb. Cyw. pierwszey Inſt. Dep. Krak. posiedzenia swoie w domu Rządowym przy ulicy Grodzkiey pod liczbą 106 odbywaiącego o godzinie 9tey przed południem naſtąpi. Zyczący sobie nabycia i kupienia rzeczoney kamienicy niech się ſtawią w mieyscu i czasie wyzey wymienionych. W Krakowie d. 13 Lipca 1813 roku.

Syktowski.

Dnia 26 Lipca r. b. o godzinie 3ciey po południu dochody z wsi Dziaduszyc pod Działoszycami, w którey wysiewu ieſt przeszło 4 5 korcy, browar, młyn, piła i pańszczyzna doſtateczna w roczną dzierżawną possessyą przez licytacyą puszczone zoſtaną. — Każdy zadzierżawienia chęć maiący w wyrzeczonym dniu i mieyscu ſtawić się zechce; uwiadomia się W. W. Licytantow, iż każdy w summę złp. 3669 courant monetą, z których 1000 złp. iako Wadium przed licytacyą a 2669 złp. iako ratę dzierżawną zaraz po zalicytowaniu do rąk podpisanego złozy, zaopatrzyć się winien, inne zaś dzierżawienia warunki przed licytacyą ogłoszą się. — Oznaymia się także iż dnia 25 Lipca r. b. o godzinie 3ciey po południu w Słupowce zaraz przy Dziaduszycach leżącey wsi kilkaset kop zboża publicznie za gotową srebrną monetę sprzedanem zoſtanie. — Dan w Krakowie d. 10go Lipca 1813.

Jan Kanty Kowalski K. T. C. P. I. D. K.

Dnia 18 Lipca r. b. od godziny 8mey do 12 przed południem, a od 3ciey do 7mey po południu kilka set cetnarow żelaza surowego czyli surowki, oraz dochod roczny z wsi Boguchwałowie pod Siewierzem w Powiecie Lelowskim leżącey wsi w Sulikowie, dnia zaś 19go Lipca o godzinie 10tey przed południem 400 ćwierćni węgla kamiennego, 64 cetnarow funt. 71, chałonu oraz dochod roczny z kopalni kamieni i chałonu w Dąbrowie przy Sławkowie, a dnia 20go Lipca r. b. dochod roczny Gołonoga w Powiecie Olkuskim w Xięstwie Siewierskim leżącey wsi w Gołonogu, naywięcey daiącemu pod warunkami przed licytacyą przeczytać się maiącymi za gotową srebrną Courant monetę publicznie sprzedanym zostanie; wszyscy przeto chęc kupna takowych effektow maiący w dniach i mieyscach wzwyż wyrażonych, stawić się zechcą. — Dan w Krakowie dnia 5go Lipca 1813.

Jan Kanty Kowalski, K. T. C. P. I. D. K.

Komornik Trybunału Handlowego Departamentow Krakowskiego i Radomskiego podaie ninieyszym do publiczney wiadomości, iż na dniu 18 b. m. i r. o godzinie 9tey zrana w żydowskim mieście na Kaźmierzu przy Krakowie w domu Rabina Nr. 53 odbywać się będzie licytacya następuiących effektow, iako to: 2 bind z perłami, kanaki, spodnica złotem galonem, medalu złotego &c. Maiący chęc takowych nabycia, raczą się w wymienionym mieyscu i czasie zgromadzić, rzeczone effekta w moc art. 621 Kod. post. Sąd. przez trzy następne dni poprzedzaiące licytacyą będą na widok publiczny wystawione w domu Nr. 680 tu w Krakowie. — W Krakowie dnia 6go Lipca 1813 Roku.

Jan Kanty Fachinetty, Komornik Tryb Han. D. Krak. i Radom.

Dnia 21 Lipca r. b. o godzinie 4tey po południu dochod roczny z Wierechowiska pod Wolbromem w powiecie Olkuskim Departamencie Krakowskim leżącey wsi naywięcey daiącemu za gotową srebrną kurant Pruską monetę sprzedanym zostanie. —— Każdy przeto chęć zakupienia tegoż dochodu maiący opatrzony w wadium zł. pol pięć set w wyznaczonym dniu i mieyscu stawić się zechce. Dan w Krakowie d. 5go Lipca 1813.

Jan Kanty Kowalski, K. T. C. P. J. D. K.

Niżey podpisany w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod liczbą 38 zamieszkały, ma honor uwiadomić strony interessowane, iż przez Rezolucyą Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Krakowskiego w dniu 22go Czerwca 1813 Roku do liczby 1147 wydaną, w mieysce zeszłego z tego świata Kollegi Ur. Stanisława Mijalskiego Kuratorem do Spraw massy Jozefa Ossolińskiego ustanowionym został. — W Krakowie dnia 1go Lipca 1813.

Alexander Niesiołowski, Patron przy T. Cyw. I. Inst. D. Krak.

Niżey podpisany w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod liczbą 38 zamieszkały, ma honor uwiadomić strony interessowane, że z mocy Rezolucyi Trybunału Cyw. I. Instancyi Depart. Krakowskiego w dniu 18 Czerwca r. b. wydaney, wszykie Akta i Papiery po śmierci Kollegi Ur. Stanisława Mijalskiego pozostałe, do siebie odebrał. Kto tedy interessa swe zeszłemu z tego świata Mijalskiemu powierzył, raczy się do podpisanego zgłosić. — W Krakowie dnia 1go Lipca 1813.

Alexander Niesiołowski, Patron przy Tryb. Cyw. I. Inst. D. Krak.

W dniu 30 Maia r. b odebrano od podeyrzaney osoby kilka sztuk odzierz z ktore są złożone w Depozycie Urzędu Policyi mieyscowey, niemniey złoty zegarek, łancuszkiem i dywizkami, poszkodowany zgłosić się zechce do Biora, a po udowodnieniu prawa własności do tychże rzeczy należytym, odzyska takowe, co do publiczney podaie się wiadomości. — W Krakowie d. 16 Czerwca 1813.

Zarzecki.

Kozdraysk, Sekr.